

Prawo w pigułce

PAWELCZYK
KOZIK | KANCELARIA
RADCÓW
PRAWNYCH

Krzysztof Kozik
radca prawny

e-mail: k.kozik@pawelczyk-kozik.pl



Bartosz Pawelczyk
radca prawny

e-mail: b.pawelczyk@pawelczyk-kozik.pl



Testament pacjenta

W poprzednim numerze „Biuletynu WIL” poświęciliśmy Prawo w pigułce prawu pacjenta do poszanowania intymności i godności. Obejmuje ono, jak wskazuje art. 20 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, także prawo do umierania w spokoju i godności. Również w świetle Kodeksu etyki lekarskiej lekarz powinien dłożyć wszelkich starań, by zapewnić choremu humanitarną opiekę terminalną i godne warunki umierania. Lekarz winien do końca łagodzić cierpienia chorych w stanach terminalnych i utrzymywać, w miarę możliwości, jakość kończącego się życia (art. 30). W tym kontekście szczególnie obowiązki spoczywają też na podmiocie leczniczym wykonującym działalność leczniczą w rodzaju stacjonarne i całodobowe świadczenia zdrowotne, który w razie pogorszenia się stanu zdrowia pacjenta, powodującego zagrożenie życia lub w razie jego śmierci, obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić wskazaną przez pacjenta osobę lub instytucję, lub przedstawiciela ustawowego (art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności leczniczej).

Jest oczywiste, że lekarz w praktyce zawodowej często spotyka się z sytuacjami zagrożenia życia pacjenta. Jak wynika z przywołanych przepisów, pacjent taki powinien zostać otoczony szczególną opieką. Bywa, że człowiek zaskoczony nagłym zagrożeniem dla swego życia, pragnie w trybie pilnym, niestandardowym uporządkować swoje sprawy rodzinne i majątkowe, zabezpieczyć bliskich. Może się zdarzyć, że pacjent zwróci się do lekarza z prośbą o umożliwienie mu sporządzenia testamentu. Warto zatem mieć świadomość regulacji prawnych dotyczących tej problematyki – jej właśnie poświęcamy niniejszy artykuł.

Zasady dziedziczenia testamentowego, jako element prawa spadkowego, wyrażone są w przepisach kodeksu cywilnego. Moment śmierci (tzw. otwarcie spadku) wywiera z prawnego punktu widzenia

bardzo różne, doniosłe konsekwencje. Z tą chwilą, wszystkie – co do zasady – prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na jedną lub kilka osób (spadkobierców). Wyjątkiem jest, że nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. Spadkobiercy nabywają spadek już z chwilą otwarcia spadku, automatycznie. Późniejsze uzyskanie postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku lub notarialne poświadczenie dziedziczenia to jedynie dokumenty formalnie poświadczające, że określone osoby rzeczywiście są spadkobiercami.

Jeżeli zmarły nie pozostawił testamentu, wówczas dziedziczenie odbywa się zgodnie z regułami określonymi w kodeksie cywilnym (tzw. dziedziczenie ustawowe). Spadkodawca może jednak postanowić, że chce rozporządzić swoim majątkiem na wypadek śmierci w inny sposób aniżeli przewiduje to kodeks cywilny. Uczynić to może jedynie w formie testamentu. Polskie prawo nie przewiduje możliwości sporządzania tzw. testamentów wspólnych (np. jednocześnie przez oboje małżonków), a zatem testament może zawierać rozrządzenia tylko jednego spadkodawcy.

Sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych, a więc pełnoletnia, która nie została przez sąd ubezwłasnowolniona całkowicie ani częściowo. Testamentu nie można sporządzić ani odwołać przez przedstawiciela. Oznacza to, że np. piętnastoletni pacjent nie może w sposób ważny sporządzić testamentu – ani sam, ani za zgodą swojego rodzica. Również rodzic nie może sporządzić testamentu w imieniu swojego dziecka. Pełnoletność – co do zasady – uzyskuje się z ukończeniem osiemnastego roku życia.

Przepisy kodeksu cywilnego stanowią, że w pewnych przypadkach testament, choć został sporządzony przez osobę ma-

jącą pełną zdolność do czynności prawnych, będzie jednak nieważny. Nastąpi to, jeżeli został on sporządzony:

- 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;
- 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści;
- 3) pod wpływem groźby.

Oczywiście to nie lekarz „asystujący” przy sporządzeniu testamentu jest uprawniony do oceny, czy zachodzi któraś z tych przesłanek. Kwestia ta zwykle rozstrzygana jest przez sąd w ramach postępowania spadkowego już po śmierci, jeżeli taki zarzut zostałby podniesiony. Mimo to lekarz obecny przy sporządzaniu testamentu może być w ramach takiego postępowania sądowego przesłuchiwany jako świadek, np. co do stanu psychicznego, w jakim pacjent się znajdował, a zatem czy choroba nie doprowadziła do wyłączenia świadomości podejmowanych przez niego decyzji.

Kodeks cywilny dzieli testamenty na zwykle (najczęściej spotykane w praktyce, np. testament własnoręczny) oraz testamenty szczególne. Testamentom zwykłym poświęcona zostanie rubryka w kolejnym numerze „Biuletynu WIL”. Dziś chcielibyśmy zwrócić uwagę na jeden z tzw. testamentów szczególnych, określany mianem testamentu ustnego.

Zgodnie z art. 952 kodeksu cywilnego, jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione (wystarczy zaistnienie jednej z tych dwóch przesłanek), spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść takiego testamentu może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia (a więc jeszcze ktoś czwarty) spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj

świadkowie albo wszyscy świadkowie. Co jednak, jeżeli w tej formie treść testamentu ustnego nie została potwierdzona? Przepisy przewidują rozwiązanie alternatywne. Wypowiedzianą przez spadkodawcę treść testamentu można w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku (tj. od dnia śmierci) stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Szczególny charakter testamentu ustnego polega nie tylko na przedstawionej powyżej, utrudnionej procedurze stwierdzenia jego treści. Dodatkowo jego skuteczność jest ograniczona czasowo. Testament szczególny traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu. Bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w ciągu którego spadkodawca nie ma możliwości sporządzenia testamentu zwykłego.

Należy też zwrócić uwagę, że nie każdy może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu. Przepisy wyłączają z tego grona osoby, które nie mają pełnej zdolności do czynności prawnych, są niewidome, głuche lub nieme, nie mogą czytać i pisać, nie władają językiem, w którym spadkodawca sporządza testament, bądź które zostały skazane prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania. Takie osoby w żadnym wypadku nie mogą być świadkami – testament, którego treść miałyby być potwierdzana przez takiego świadka, będzie nieważny. Obok powyższej, tzw. bezwzględnej, niezdolności do bycia świadkiem przepisy przewidują także tzw. względną niezdolność. Otóż nie może być też świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Względny charakter niezdolności takich osób do bycia świadkami polega na tym, że z uwagi na ich obecność testament nie staje się nieważny w całości, nieważne są tylko te postanowienia, które przysparzają korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament. Ponieważ w chwilach zagrożenia życia pacjentowi towarzyszy zwykle właśnie powyższy krąg osób bliskich, dlatego korzystniej byłoby, aby kto inny był formalnie świadkiem przy sporządzaniu testamentu. Może się zdarzyć, że właśnie personel medyczny zostanie o to poproszony przez pacjenta (testatora) oraz jego rodzinę.

Jak wskazaliśmy już powyżej, rubrykę prawną w kolejnym „Biuletynie WIL” poświęcimy tzw. testamentom zwykłym.

Podstawa prawna:

- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93, ze zm.);
- Ustawa z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (t.j.: Dz. U. z 2012 r., poz. 159, ze zm.);
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j.: Dz. U. z 2011 r., Nr 277, poz. 1634, ze zm.);
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 217);
- Kodeks etyki lekarskiej.